

AUTOREFERAT

I. Imię i nazwisko: Pierre-Frédéric Weber

II. Posiadane dyplomy:

Magister historii (niemcoznawstwa) – Wydział nauk krajoznawczych o kulturach i społeczeństwach obcych Uniwersytetu Paryż III-Sorbona (2003)

Doktor nauk humanistycznych w zakresie historii – Wydział nauk krajoznawczych o kulturach i społeczeństwach obcych Uniwersytetu Paryż III-Sorbona (2006), na podstawie dysertacji „Le triangle RFA-RDA-Pologne (1961-1975): guerre froide et normalisation des rapports germano-polonais“, promotor: prof. dr hab. Henri Ménudier

III. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych:

X 2007 – do chwili obecnej- profesor wizytujący w Katedrze Filologii Romańskiej Uniwersytetu Szczecińskiego

II – VI 2012 oraz II – VI 2013- wykład monograficzny w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego

Obecne miejsce zatrudnienia:

Katedra Filologii Romańskiej

Wydział Filologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego

ul. Piastów 40B

71-065 Szczecin

IV. Osiągnięcia naukowo-badawcze

a) **Osiągnięcie naukowe**, które zgodnie z Ustawą o stopniach i tytułach naukowych (art. 16 ust. 2 p. 1) oraz Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzenia czynności w przewodach doktorskich, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (paragraf 12) stanowi podstawę do starań o uzyskanie stopnia naukowego doktora habilitowanego:

P.-F. Weber, Timor Teutonorum. Angst vor Deutschland seit 1945: eine europäische Emotion im Wandel, Ferdinand Schöningh Verlag, Paderborn 2015

b) Ilościowe wskaźniki osiągnięć naukowo-badawczych

W okresie od uzyskania stopnia doktora (2006-2015) opublikowałem w sumie:

2 monografie

2 monografie wieloautorskie współredagowane

10 rozdziałów w monografiach (5 w języku niemieckim, 2 w języku angielskim, 2 w języku polskim oraz 1 w języku francuskim), trzy przyjęte do druku

13 artykułów w periodykach recenzowanych, w tym 9 w zagranicznych (4 w języku niemieckim, 5 w języku francuskim)

3 teksty w tomach pokonferencyjnych, w tym 2 po niemiecku i 1 po francusku

1 tłumaczenie monografii naukowej (z polskiego na niemiecki)

Wygłosiłem łącznie 32 referaty na międzynarodowych konferencjach naukowych, w tym 21 na konferencjach zagranicznych, zarówno w krajach europejskich jak i w Kanadzie oraz w Chinach.

c) Opis osiągnięć naukowo-badawczych

▶ *Powojenne procesy normalizacyjne między Niemcami a ich wschodnimi sąsiadami:*

Głównym polem moich badań stanowi, od czasu przygotowywania doktoratu, historia najnowsza stosunków międzynarodowych w Europie, szczególnie po roku 1945 poprzez cały okres zimnowojenny do epoki współczesnej. Pierwszy nurt badawczy był poświęcony studiom nad normalizacyjnymi procesami powojennymi, w związku z czym intensywnie zajmowałem się nie tylko historiografią tychże procesów lecz również analizą często niezakwestionowanych w zakresie historii pojęć „normalizacji” i „normy” w stosunkach międzynarodowych pod kątem teorii. Od początku moje badania znajdowały się na terenie interdyscyplinarności między naukami

humanistycznymi a społecznymi. W pierwszym etapie refleksje o normach w stosunkach międzynarodowych wzbogaciłem o wątki socjologiczne i politologiczne, jakie proponuje przede wszystkim konstruktywistyczne podejście do zagadnień z dziedziny stosunków międzynarodowych. Ważny wpływ miały tu m.in. opracowania Alexandra Wendta a głównie jego *Teoria społeczna stosunków międzynarodowych* (1999).

Obszar mojego zainteresowania stanowiła pierwotnie Europa Środkowa, mianowicie w strefie kontaktów między Niemcami a słowiańskimi sąsiadami. Tematem mojej dysertacji było badanie procesu normalizacyjnego w stosunkach między Niemcami a Polską w okresie zimnowojennym, zwłaszcza w latach sześćdziesiątych i w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych- mniej więcej od budowania muru berlińskiego (1961) do pierwszej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (1975). Cel mojej pracy doktorskiej polegał na tym, aby pokazać regionalną dynamikę procesu między trzema aktorami, którymi były Republika Federalna Niemiec (RFN), Niemiecka Republika Demokratyczna (NRD) oraz Polska (PRL), w interakcji z makrosystemem stosunków międzynarodowych tego okresu w Europie i na świecie. W związku z powyższym nie ominąłem analizy wpływów ze strony innych aktorów, m. in. Francji, szczególnie w okresach natężenia stosunków polsko-niemieckich np. w trakcie negocjacji, które ostatecznie doprowadziły do podpisania traktatu normalizacyjnego między RFN a PRL w grudniu 1970 r. Problematyką polsko-niemiecką zajmowałem się dalej po doktoracie, biorąc pod uwagę różne istotne aspekty i problemy w tych relacjach, np. zagadnienie o wysiedleniu Niemców z powodu ustalenia nowej zachodniej granicy Polski w 1945 r. Kilka artykułów monograficznych oraz artykułów do czasopism recenzowanych poświęconych było badaniu tego tematu. Osobną dynamiką stosunków w trójkątach dyplomatycznych zająłem się również w ramach innych badań przypadków z tego samego okresu XX. wieku: zwróciłem uwagę m.in. na równoległy proces uformowania i unormowania kontaktów w wymianie między dwoma państwami niemieckimi a Czechosłowacją. Tematowi temu poświęciłem w roku 2012 obszerny artykuł monograficzny, w którym podjąłem próbę przedstawienia regionalnego uwarunkowania logiki zimnowojennej w stosunkach niemiecko-niemiecko-czechosłowackich lat 1965-1973 na tle panującej struktury i kultury (tzn. tu: praktyk) w ówczesnej polityce międzynarodowej. Jednym z głównych wyników tejże analizy było ustalenie na podstawie dostępnych dokumentów archiwalnych, że



nagłe zakończenie Praskiej Wiosny w sierpniu 1968 r. wcale nie spowodowało zastoju w relacjach RFN-Czechosłowacja, tylko o parę lat przesunęło ich normalizację dyplomatyczną, m.in. ze względu na regionalnie hamującą rolę władz NRD.

► *Interakcje francusko-polsko-niemieckie od roku 1945:*

Na przełomie lat dziewięćdziesiątych, w kontekście zakończenia okresu zimnej wojny i zjednoczenia kontynentu europejskiego, szczególne znaczenie nabrały stosunki między trzema głównymi aktorami, którymi były Niemcy, Francja i Polska. Powstał tzw. Trójkąt Weimarski jako czynnik mający zainspirować nowe impulsy w polityce integracyjnej Europy. Badania zarówno nad powstaniem jak i nad późniejszym rozwojem tego pomysłu wielowarstwowego przybliżenia trzech europejskich państw i narodów, bądź to z perspektywy jednego z trzech aktorów (zwłaszcza Francji) bądź to pod względem całościowym, stanowiły owocny podrzędny element mego zainteresowania procesami normalizacyjnymi w Europie. Zważywszy na to że, ocierały się one o wydarzenia czasowo bardzo bliskie a nawet o terażniejszość, miałem przez to okazję współpracować nie tylko z historykami, lecz również z politologami. Z tego też powstało kilka prac po francusku, po niemiecku oraz po polsku. Nigdy nie pozostawiłem przy tym jednak kwestii historycznych źródeł kontaktów między w/w krajami europejskimi. W związku z tym wybrane problemy europejskiego ładu jaltańskiego poddałem próbie oceny pod względem stosunków francusko-niemiecko-polskich. Warto tu wymienić np. kwestie linii Odry-Nysy lub uzbrojenia Niemiec Zachodnich.

Biorąc pod uwagę stosunki dwóch ważnych sąsiadów Niemiec, którymi są Francja i Polska, z obydwoma państwami niemieckimi a szczególnie z RFN między 1945 a 1990, dostrzegłem też potencjał europejskich badań porównawczych dot. procesów normalizacyjnych na kontynencie. Istotnym elementem do porównywania okazała się różnica Wschód/Zachód uwarunkowana podziałem zimnowojennym w Europie. Kilka moich opracowań dotyczyło zatem kwestii zbieżności jak i rozbieżności między procesem normalizacji polsko-niemieckiej a równoległym procesem francusko-niemieckim zazwyczaj określanym jako „pojednanie“. Zwróciłem przy tym uwagę nie tylko na wymiar dyplomatyczny, lecz również na wymiar międzyspołeczny oraz na długofalowe aspekty tych dwóch bilateralnych relacji. W jednym artykule monograficznym podjąłem próbę porównania powojennego uwarunkowania rozwoju

regionalnego dwóch terytoriów z różnych względów uważanych przez poszczególne państwa mające nad każdym z nich suwerenność za- „ziemie odzyskane“: Alzacja (dla Francji) a Śląsk (dla Polski). Warto podkreślić, iż we wzajemnych stosunkach z Niemcami różne doświadczenia historyczne mają również wpływ na wspólne kształtowanie kooperacji w Trójkącie Weimarskim na poziomie regionalnym w ramach programów Unii Europejskiej.

► *Procesy normalizacyjne a pamięć zbiorowa:*

W poszukiwaniu obszernej odpowiedzi na pytania o pojęciu „normalizacji” i jego zastosowaniu w opisie procesów zachodzących w Europie od roku 1945, zatrzymałem się też na roli pamięci, zwłaszcza pamięci zbiorowej. Lata po zakończeniu zimnej wojny pokazały z jednej strony, że pewne konflikty lub spięcia międzynarodowe dotychczas „zamrożone” wróciły do debaty. Z drugiej strony widać było desynchronizację i nawet zjawiska wielobiegunowości procesów upamiętniania historii XX. wieku w Europie, co również stanowiło kość niezgody na drodze normalizacji stosunków międzypaństwowych jak i międzyspołecznych. Konstruowałem swoje refleksje nad europejskimi konfliktami o pamięć wokół pojęcia „niejednoczesnej jednoczesności” obszerne używanego przez niemieckiego historyka Reinharta Kosellecka. Badaniem wymiaru czasowego procesów normalizacyjnych zająłem się w ramach uczestniczenia w dwóch konferencjach międzynarodowych w Niemczech i poświęciłem temu jeden artykuł monograficzny. Ukaze się on w listopadzie 2015 r. w wydawnictwie Karl Alber (Freiburg/Monachium) w interdyscyplinarnej monografii wieloautorskiej, w której biorą udział filozofowie, historycy oraz politolodzy. Posługiwałem się przy tym m.in. pojęciem „chronotopu”, które spróbowałem rozbudować jako instrument do refleksji nad normalizacją w jej wymiarze przestrzennym, czasowym i normatywnym. Przez to moje badania historiograficzne zaczęły być pod wpływem historii pojęć (Begriffsgeschichte), historii mentalności oraz nowszych refleksji kulturoznawczych.

► *Kultury pamięci i emocje zbiorowe; strach w stosunkach międzynarodowych:*

Zainteresowanie zagadnieniem pamięci zbiorowej i kulturowej pokazało konieczność brania pod uwagę jego wymiaru emocjonalnego. Wiązało się to z moim drugim głównym nurtem badawczym dot. percepcji i emocji jako czynników w stosunkach



międzynarodowych. Po raz pierwszy zacząłem się systematycznie zajmować tym ważnym aczkolwiek dopiero od niedawna badany zbiorem elementem procesów normalizacyjnych (jak i pojednawczych oraz pokojowych) w roku 2009 z okazji uczestniczenia w konferencji w Bonn. Poświęcona była ona strachowi jako czynnikowi percepcji i akcji w stosunkach międzynarodowych. Konferencja ta, zorganizowana przez historyków, zgromadziła jednak również uczestniczących z innych nauk humanistycznych i społecznych zajmujących się historią emocji. Artykuł monograficzny, który później napisałem na temat strachu przed Niemcami w polskiej polityce zagranicznej okresu PRL stanowił rodzaj badania przypadku i był impulsem dla dalszych, głębszych badań wokół strachu ogólnie oraz strachu przed Niemcami w szczególności. W trakcie pracowania nad projektem, którego wynikiem jest poniżej przedstawione osiągnięcie naukowo-badawcze, bardzo cenne okazały się prowadzone dodatkowo rozmowy naukowe ze specjalistami z socjologii emocji zwłaszcza podczas międzynarodowego zjazdu badaczy z tej dziedziny w berlińskim Max-Planck-Institut w roku 2012. Na podstawie tychże dyskusji ukazał się w lipcu 2015 r. dogłębny artykuł monograficzny po angielsku, w którym przedstawiam próbę definiowania pojęcia „kultury strachu“ w stosunkach międzynarodowych za przykładami z epoki zimnej wojny.

► *Strach przed Niemcami w Europie od roku 1945 (osiągnięcie naukowo-badawcze art. 16 ust. 2):*

Wybór strachu przed Niemcami jako obiekt badawczy wynikał po pierwsze ze zgromadzonej przeze mnie już wcześniej ekspertyzy dot. historii stosunków innych krajów europejskich z Niemcami od roku 1945, po drugie zaś z potrzeby znalezienia przedmiotu pozwalającego na obszerne porównawcze badanie na skali Europy od zakończenia Drugiej Wojny Światowej aż po dziś dzień. Pod tym względem Niemcy dysponowały wszelkimi atrybutami powracającego czynnika stresogennego w wielu obszarach kontynentu. Wybrałem zatem jedną z najbardziej rozpowszechnionych aczkolwiek zarazem jedną z najbardziej wielorakich emocji w Europie po 1945 r.- tj. strach przed Niemcami jako przedmiot badań porównawczych z zakresu historycznej socjologii wzajemnych percepcji w stosunkach międzynarodowych.

Osiągnięcie naukowo-badawcze (art. 16 ust. 2) jest zarówno zwieńczeniem moich dotychczasowych badań poprzez usystematyzowanie głównych ich nurtów tematycznych oraz pierwszą systematyczną monografią dot. historiografii tejże

poszczególnej emocji tj. strachu przed Niemcami pod kątem zakorzenionych w czasie i w przestrzeni zbiorowych reżimów uczuciowych. W tejże analizie zjawiska strachu stosuje się podejście używane w najnowszych studiach o kulturze z socjologicznym ujęciem pojęcia „kultury“ jako społecznie konstruowanego zespołu praktyk. Monografia gwoli wstępu podejmuje próbę usytuowania się w kontekście mocno rozwijających się od kilkunastu lat badań o emocji, zarówno w naukach społecznych jak i humanistycznych. Podejście do emocji wywołanych przez Niemcy w Europie opiera się o kilka wiodących refleksji o teorii emocji tj. tzw. „emocjonologii“, szczególnie tych z ostatnich dwudziestu lat. Powstał w związku z tym cały aparat analityczny, dzięki któremu można konstruować solidnie rozbudowany dyskurs o uczuciach społecznych. Począwszy od klasycznej pracy francuskiego historyka mentalności Jean'a Delumeau o strachu w zachodnim świecie chrześcijańskim Średniowiecza (1978), wziąłem również pod uwagę wyniki prac wiodących specjalistów w dziedzinie historiograficznych badań o emocjach Peter'a i Carol Stearns'ów (twórców pojęcia „emotionology“), Williama M. Reddy'ego (przede wszystkim jeżeli chodzi o jego refleksje nt. „reżimów uczuciowych“- „emotional regimes“) oraz Barbary Rosenwein (która podjęła próbę badania tzw. przeszłych „wspólnot uczuciowych“- „emotional communities“). Dorobek tychże historyków porównałem z osiągnięciami z dziedziny socjologii emocji, wśród których prace Jacka Barbaleta o „środowiskach uczuciowych“- „emotional climates“ okazały się bardzo owocnym uzupełnieniem konstruowanego przeze mnie aparatu teoretycznego. Na skrzyżowaniu dwóch zakresów badawczych, odradzająca się od początku XXI wieku w stosunkach międzynarodowych tzw. historyczna socjologia wzbudziła moje zainteresowanie i okazała się przydatna pod względem metody badania przeze mnie emocji zbiorowej i kulturowej. Moja monografia stanowi zatem rodzaj historycznej socjologii strachu przed Niemcami w Europie od roku 1945.

W powyższym przedsięwzięciu systematycznego przebadania tejże emocji skupiłem swoje refleksje wokół trzech głównych pojęć a ich stosunku do strachu. Chodziło mianowicie o bezpieczeństwo, przestrzeń i czas. Definiowanie strachu w stosunku do bezpieczeństwa stanowiło podstawowy element określenia emocjonalnego zjawiska do przeanalizowania. Wymagało to zarówno historycznej i socjologicznej kontekstualizacji problemu ryzyka w stosunkach międzynarodowych. Wybór drugiej kategorii analizy czyli przestrzeni uzasadniony był faktem, iż z jednej strony strach



dotyczy często ryzyka utraty przestrzeni (materialnej- terytorialnej lub komunikacyjnej- m.in. społecznej), z drugiej zaś strony strach sam się materializuje zazwyczaj w percepcji określonej przestrzeni, przeważnie geograficznej, która stanowi źródło zagrożenia. Tym aspektem nawiązuje się do problemu konstruowania przestrzeni w percepcji aktorów, tzw. „mental mapping” Alana K. Henriksona, które trzeba tu koniecznie uzupełnić o jego wymiar uczuciowy: mamy bowiem do czynienia jak najbardziej z „emotional mapping”- z emocjonalnie uwarunkowaną konstrukcją przestrzeni. Pytanie, jak wymiar czasowy ma się do strachu, bądź to w związku z doświadczeniem, bądź to jako oczekiwanie, zasłużyło na wnikliwą uwagę. Na podstawie wzajemnego uwarunkowania strachu z tymi trzema kluczowymi terminami zamierzyłem utworzyć dokładną fenomenologię strachu przed Niemcami w ciągu ostatnich siedemdziesięciu lat.

Służyć temu miały następne trzy główne części monografii. Pierwszą z nich poświęciłem typologii strachu przed Niemcami w Europie. Dotyczył on różnych aspektów i płaszczyzn w stosunkach między nimi a ich sąsiadami od spraw terytorialnych i granic po problemy gospodarcze i handlowe. Niewykluczony był z tego również pion (szeroko rozumianych) stosunków kulturowych. W związku z tym, iż w okresie 1949-1990 Niemcy były podzielone, kwestia, czy dominowało jedno z dwóch państw niemieckich jako główny nośnik strachu przed Niemcami, nie była drugorzędna. RFN, zarówno z powodu jej założycielskich zasad dot. zasięgu jej kompetencji w reprezentowaniu narodu niemieckiego jak i również ze względu na jej politykę zagraniczną i wschodnią, była w pozycji mocniejszego bodźca strachu u europejskich sąsiadów. To jednak nie znaczyło, że NRD cieszyła się absolutną aurą „niewinności”: w bloku wschodnim, zwłaszcza w Polsce, podejrzania wobec bezpośrednio zachodniego i w zasadzie ideologicznie zaprzyjaźnionego sąsiada trwały przez najdłuższy okres zimnej wojny. Dodatkowym i jednocześnie nieco odrębnym zjawiskiem były przykłady wykorzystywania lub nawet wzmacniania istniejącego już strachu w celach politycznych, często bardziej wewnętrznych niż zagranicznych. Nie było to widoczne wszędzie w Europie, najczęściej w tzw. bloku wschodnim, co wskazało na pewne zróżnicowanie oraz na terytorializację badanej emocji. Próbę topografii uczuć zbiorowych wobec Niemiec (i Niemców) stanowiła właśnie następna część monografii. Chodziło oczywiście o uchwycenie pewnej „średniej“ na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat celem wizualizacji zjawiska nie mającej jednak na celu

jego geograficznej esencjalizacji. Ważnymi kryteriami były m.in. uwarunkowany przez zimną wojnę podział Wschód/Zachód jak i również wspólne doświadczenia danych aktorów z Niemcami. Zwróciłem poza tym uwagę na niegeograficzne, lecz raczej komunikacyjne aspekty terytorializacji tego strachu. Przyjęte w tej pracy od Alexandra Wendta konstruktywistyczne podejście opierało się przeważnie o statocentryczne rozumienie stosunków międzynarodowych, nie wykluczyło ono jednak refleksji nt. transnarodowych aspektów strachu przed Niemcami. Szczególną uwagę zwróciłem tu na transnarodowe komunikowanie się między kulturami uczuciowymi (np. polską a francuską) jak i na zasadniczo transnarodowe wspólnoty uczuciowe takie jak- wspólnota żydowska (zwłaszcza poza samym Izraelem). Wymiar czasowy został włączony do analizy w trzeciej głównej części opracowania, w poszukiwaniu czynników przedłużających, zmniejszających, reaktywujących strach lub hamujących jego (re)aktywację. Uwidocznilem m.in. fakt, iż polityczna absolutyzacja walki ze źródłem stresu często doprowadzała do wytworzenia pewnego rodzaju „religii cywilnej” trudnej do zakwestionowania. Przyczyniła się do tego również percepcja zbrodni Niemiec hitlerowskich pod pryzmatem „zła absolutnego”. Celem ilustrowania przemiany różnych europejskich percepcji Niemców na przestrzeni dziesięcioleci w kulturze masowej sięgnąłem w krótkiej dygresji po przykłady kinowe z okresu między 1945 r. a naszymi czasami. Aby porównywać różne kultury uczuciowe zainteresowałem się przede wszystkim filmami fabularnymi produkcji francuskiej lub polskiej, tematyzującymi Drugą Wojnę Światową (w dramatach jak i w późniejszym etapie- w komediach).

Zamykający rozdział monografii zajmuje się skutkami różnych form strachu przed Niemcami dla samych Niemiec. Obserwowany efekt „strachu przed strachem” odzwierciedlał się szczególnie w krytycznym podejściu do własnej przeszłości, zwłaszcza najbliższej (poprzez tzw. „Vergangenheitsbewältigung“). Odnośnie do polityki zagranicznej Niemiec obserwuje się, nawet po zjednoczeniu w 1990 r., znaki jakby strukturalnej wstrzemięźliwości w sprawach międzynarodowych tzn. m.in. unikania otwartej pozycji siły i postawy konfrontacyjnej. Zachowanie to, jak ustaliłem, potrafi(ło) wzbudzać u innych europejskich aktorów nieufność wobec (ukrytych?) intencji Niemiec, co z kolei okazywało się czasami potencjalnym źródłem ponownego strachu, aczkolwiek innego rodzaju niż w roku 1945. Z tego względu najnowszym przykładem jest bodajże kwestia długu greckiego w Unii Europejskiej.

▶ *Podsumowanie:*

Podsumowując, przedstawione tu osiągnięcie naukowo-badawcze stanowi interdyscyplinarne studium opierające się na najnowszych trendach w pracach na temat emocji w zakresie historiografii i historycznej socjologii stosunków międzynarodowych. Nawiązuje ono również do wiodących aktualnych wątków z historii kultury (m.in. w studiach o pamięci).

